

Strajk generalny w Hiszpanii

29 marca 2012

Od północy w Hiszpanii trwa strajk generalny przeciwko przyjętej przez rząd reformie rynku pracy, reformie systemu emerytalnego wydłużającej wiek emerytalny do 67 lat oraz drastycznym cięciom wydatków publicznych wymuszonych na Hiszpanii przez tzw. trojkę (UE-MFW-EBC).

To ósmy strajk generalny zorganizowany w Hiszpanii od czasu śmierci dyktatora generała Franco w 1975 roku i drugi w czasie obecnego kryzysu. Poprzednio Hiszpanie strajkowali 29 września 2010 roku. Według wczesnych szacunków związkowców już w nocy całkowicie sparaliżowany został sektor metalowy, infrastruktura komunalna oraz górnictwo. Na 80-90% ocenia się udział w strajku pracowników przemysłu spożywczego i chemicznego. Strajkują kolejarze i pracownicy innych przedsiębiorstw transportowych. Na lotnisku Barajas w Madrycie pierwszy samolot odleci dziś dopiero o godzinie 7:30, dotychczas odwołano 400 lotów. Do protestu przyłączyli się także dziennikarze telewizyjni, emisja wielu programów została wstrzymana lub emitowane są wyłącznie programy powtórkowe.

Od samego początku strajku w całej Hiszpanii organizowane są manifestacje, pikiety oraz spontaniczne zgromadzenia, którym nieodłącznie towarzyszą policyjne represje. Od momentu rozpoczęcia strajku stale napływają doniesienia o działalności policji, już tuż po północy nad Madrytem krążyły policyjne śmigłowce, o godzinie pierwszej związkowcy z Meridy informowali o strzałach w powietrze oddanych przez funkcjonariuszy Policia Nacional w celu zastraszenia protestujących. Przed godziną drugą doszło do pierwszych starć z policją w Madrycie i w Maładze, co najmniej kilka osób zostało rannych, kilka kolejnych zatrzymanych zostało przez policję. W miejscowości Torrelavega pracodawca lekko zranił nożem pracownicę. Nad ranem doszło do starć także w Grenadzie gdzie policja zatrzymała dziesięciu protestujących. Według

informacji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z godziny szóstej w całej Hiszpanii zatrzymanych zostało 33 osoby.

Przyjęta przez rząd reforma prawa pracy drastycznie ogranicza prawa związkowe pracowników umożliwiając pracodawcom narzucanie zakładowych porozumień w miejsce obowiązujących regionalnych lub branżowych układów zbiorowych. Wprowadza także zapis anulujący wszystkie porozumienia grupowe, które nie zostaną renegocjowane w ciągu dwóch lat od ich podpisania. Umożliwia zwalnianie pracowników za 20-dniowym wypowiedzeniem jeżeli pracodawca odnotował spadek wpływów w ciągu ostatnich 9 miesięcy, przy czym nie jest konieczne aby pracodawca ponosił straty, zwolnienia na tych zasadach przeprowadzać mogą także przedsiębiorstwa osiągające zyski. W tym wypadku maksymalna kwota odprawy ograniczona zostaje do wysokości 12-miesięcznego wynagrodzenia, wcześniej górna granica kwoty wypowiedzenia w takich sytuacjach ustalona była na poziomie 45 miesięcznych wynagrodzeń. Zmniejszeniu uległa także liczba dni należnej odprawy w przypadku nieuzasadnionych zwolnień z 45 do 33 dni za każdy przepracowany rok. Maksymalna kwota odprawy została zmniejszona z 42 do 24 miesięcznych wynagrodzeń. Reforma wprowadza też fikcyjny kontrakt „na czas nieokreślony” z rocznym „okresem próby”.

Reforma systemu emerytalnego wydłuża wiek emerytalny z 65 do 67 lat i wydłuża okres pracy niezbędny do uzyskania pełnej emerytury z 35 do 37 lat. Ponadto ustala wiek, w którym możliwe jest przejście na wcześniejszą emeryturę na 63 lata w miejsce dotychczasowych 61 oraz ogranicza możliwość pobierania wcześniejszego świadczenia w pełnej kwocie do osób, które mają co najmniej 65 lat i 38-letni staż pracy. Obniża także realną przeciętną wysokość świadczeń emerytalnych poprzez ustalanie ich wysokości na podstawie wynagrodzeń z ostatnich 25 lat pracy, dotychczas okres ten był o 10 lat krótszy.

Porozumienie jakie zawarł rząd z „trojką” przewiduje ograniczenie deficytu budżetowego do 5,3% PKB w 2012 roku. Cel ten osiągnięty ma zostać głównie poprzez drastyczne

zmniejszenie wydatków publicznych oraz podwyższenie podatku dochodowego. Według różnych źródeł oznacza to konieczność ograniczenia wydatków od 32 do 64 miliardów euro.

Źródło: hiszpania.eu.org